

Kandydatów w trzech

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 25.08.2014, 19:58:10

Kiedy tylko księżniczka **Haya** ogłoszona, a nie będzie siłą ubiegać o trzeci... kadencję na stanowisku prezesa FEI, szybko liczba kandydatów wzrosła do trzech. O tym pierwszym pisałem już w kwietniu w tekście pt. „Pierwszy kandydat na prezesa FEI”. Tam opisałem po szczegóły. Teraz tylko krótko przypomnę, że jest nim Szwajcar **Pierre Gencand** (64), biznesmen i przedsiębiorca, kiedyś związany ze skokami, obecnie z polo, człowiek, który dzieli czas między Szwajcarią a Argentyną, gdzie m.in. hoduje konie do polo. W ostatnim tygodniu pojawiły się nazwiska kolejnych dwóch kandydatów. Czy pojawi się następni, przekonamy się niebawem, a konkretnie do 1 września. Tego dnia bowiem mija termin zgłaszania kandydatur na prezesa FEI. Kto zostanie nowym prezesem FEI – ta decyzja zapadnie na początku grudnia w Baku (Azerbejdżan), tam bowiem odbędzie się walne zgromadzenie FEI. Pierwotnie miało być w Dubaju, ale ponieważ ruszyła akcja, aby z jednej strony skłonić księżniczkę Hayę do kandydowania na trzeci... kadencję, a z drugiej, aby zmienić statut, aby to było możliwe, więc zmieniono miejsce zjazdu. Chodzi o to, aby nie wywierała presji na delegatów przez sam fakt, że obrady miały się toczyć w miejscu, gdzie księżniczka mieszka i żyje – jest wszak szejka **Mohammada Al Maktouma**, władcy Dubaju.

Kandydatem nr 2 (w kolejności pojawiania się) jest Duńczyk **Ulf Helgstrand** (63). Z zawodu jest lekarzem, chirurgiem naczyniowym, ma tytuł profesorski w tej specjalności. Z zamiłowania koniarz. Był wiceprezesem Duńskiego Związku Hodowców Koni, a od 2003 roku jest prezesem Duńskiej Federacji Jeździeckiej. W strukturach FEI pełni od 2007 roku funkcję przewodniczącego grupy II, a w Europejskiej Federacji Jeździeckiej jest wiceprezesem od 2010 roku. W staraniach o stanowisko prezesa FEI Duńczyk ma poparcie macierzystej federacji jeździeckiej. Ulf Helgstrand jest żonaty, ma troje dzieci, mieszka w Dragoer w Danii. Jedno z jego dzieci to **Andreas Helgstrand**, zawodnik znany z udanych startów w ujeżdżeniu na koniach ze stajni Blue Hors. Jego największe sukcesy miały miejsce podczas MŚ w Akwizgranie w 2006 roku, gdzie na siwej klaczy *Blue Hors Matine* zajął 3. miejsce w Grand Prix Special oraz 2. w GP Freestyle. Kandydat nr 3 to **Pierre Durand** (59), mistrz olimpijski w skokach z 1988 roku z Seulu. Dosiada wówczas niezapomnianego *Jappeloupa*. Nawiasem mówiąc, o tym wspaniałym karym koniu, który miał zaledwie 177 cm wzrostu, powstał w ubiegłym roku film fabularny. Wyreżyserował go Francuz **Christian Duguay**, a film ma tytuł „Jappeloup”. Pierre Durand jest adwokatem z zawodu. W latach 1993-98 był prezesem Francuskiej Federacji Jeździeckiej. Jego kandydaturę wystawiła Francuska Federacja Jeździecka, a jej obecny prezes, **Serge Lecomte**, w pełni popiera swego poprzednika w staraniach o fotel prezesa FEI.

Marek Szewczyk